NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok V. Kraków, piątek 17 marca 1922. Nr. 75.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141,128
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 20 M.

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 476·—, kwart. 1410·—M
w Krakowie z odnoszeniem do domu . 530·— „ 1590·— „
Na prowincyi: z przesyłką poczt. 530.—. „ 1590·— „
Za granicą: z przesyłką pocztową 725·—, „ 2175·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 15·— Mk., wiersz nonparei 1-szpalt. Mk 80. Nadesłane Mk 75·—. Wiersz nonparelowy 1 szp w tekście Mk 95·—, Wiersz nonp. 1 szpalt. na 1. stronie 120 Mk
Gratulacye 500 Mkp. — Ceny ogłoszeń zagr. o 100% droższe.

Cziczerin grozi wojną.

Ostra nota sowietów do rządu polskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

M. Warszawa. Rząd polski otrzymał notę komisarza ludowego Cziczerina następującej treści:

Poselstwo rosyjskie w Warszawie zwracało niejednokrotnie uwagę rządu polskiego na to, że normalne stosunki sąsiedzkie między obu republikami możliwe są jedynie po likwidacyi białogwardyjskich organizacyi, które korzystają z gościnności Polski, organizują na jej terytoryum wrogie akcye zbrojne w stosunku do Rosyi i sprzymierzonych z nią republik sowieckich. Wynikające stąd trudności i ciągła wymiana zdań zaostrzyły stosunki między Polską a Rosyą i omal nie doprowadziły do zerwania stosunków między obu państwami. Miało to miejsce z końcem roku ubiegłego.

Rokowania, jakie wówczas się odbywały, zakończyły na pewien czas waśnie między obu państwami i doprowadziły do ugody, podpisanej przez p. Karachana w Warszawie, a która to ugoda była wynikiem artykułu V· traktatu ryskiego.

Nie bacząc na to, że już w dwa tygodnie po podpisaniu wspomnianej ugody Rosya i Ukraina postawione były przed faktem napadu licznych i dobrze uzbrojonych band Petlury i Tiutiunika z terytoryum republiki polskiej na Ukrainę sowiecką oraz na to, że na czele tych band stały osoby, które zgodnie z obowiązkiem wziętym na się przez rząd polski powinny były opuścić terytoryum Polski — rząd rosyjski przekonany, że Polska zastosuje wszelkie środki by wykonać umowę o likwidacyi białogwardyjskich organizacyj, nie wyciągnął ostatecznych konsekwencyi.

Tymczasem działalność białogwardyjskich organizacyj nie tylko nie została zlikwidowana, lecz w ostatnich miesiącach szeroko się rozwinęła, co świadczy o tem, że spokój Rosyi i sprzymierzonych z nią republik jest zagrożony przez wypady z terytoryum Polski band petlurowskich i bałachowiczowskich, organizowanych przy współudziale pewnych organów polskich.

Rząd sowiecki chcąc ustalić przyjazne stosunki między Rosyą a Polską mimo tysięcy zgwałceń umowy, mimo akcyi zbrojnej, prowadzonej z terytoryum polskiego, a którą to akcyę tylko dla tego nie uważał za formalną wojnę między obu państwami, że napady były wykonywane przez nieregularne wojska, zaopatrzone wprawdzie przez Polskę w broń i pieniądze, nie noszące tylko mundurów armii polskiej, nie doprowadził do ostatecznych kroków. Niestety ustępliwość (?!) rządu rosyjskiego, którą wykazywał, okazała się daremną i niedostatecznie ocenioną przez rząd polski.

Wobec nowych przygotowujących się napadów na Rosyę i Ukrainę z terytoryum Polski, rząd rosyjski uważa za swój obowiązek uprzedzić rząd polski, że w razie nowego napadu zbrojnego zmuszony będzie zastosować bardziej radykalne środki celem zabezpieczenia swych granic. Rosya nie uzna różnicy między regularnemi a nieregularnemi wojskami polskiemi, a oddziały jakiejkolwiek narodowości, wypadające z terytoryum republiki polskiej na Ukrainę czy Rosyę sow. uważać będzie za wojsko polskie.

Rząd sowiecki jest przekonany, że rozwój pokojowy i przyjazne stosunki leżą w interesie obu państw i że rząd polski o ile nie jest uwiadomiony o przygotowaniach do napadu, przyjmie do wiadomości powyższe oświadczenie rządu rosyjskiego oraz że po rozpatrzeniu tej sprawy przystąpi natychmiast do ostatecznej likwidacyi wszystkich organizacyj białogwardyjskich.

Sfinks rosyjski.

Kraków, 17 marca.

(W. L.) W chwili, gdy na pamiętnej konferencyi w Cannes zapadła decyzya w sprawie dopuszczenia do powrotnego „wstąpienia" Rosyi w koncern państw europejskich, gdy na Zachodzie oficyalnie postanowiono przerwać politykę blokady i „drutu kolczastego" wobec Rosyi — i zaprosić obecnych przedstawicieli Rosyi do wspólnego stołu, celem naradzenia się nad sposobami gospodarczej odbudowy Europy, a „wraz" z nią i Rosyi — w chwili tej nasunęło się pytanie, jakie stanowisko zajmie wobec tej zmiany obecny rząd sowietów. Ostatecznie jasnem było, że sam fakt oświadczenia się mocarstw za wzięciem udziału w gospodarczej sanacyi Rosyi, stanowi dla sowietów poważny plus wobec położenia w jakiem się ostatecznie znalazła Rosya, i że sowiety plus ten doceniają i docenią — z drugiej jednak strony wobec dotychczasowej polityki sowietów, wiadomem było, iż rząd moskiewski liczne mieć będzie zastrzeżenia, które płyną z obawy przed możliwością wpływów zewnętrznych czynników na wewnętrzny ustrój i życie Rosyi, czego sowiety za wszelką wystrzegają się cenę. Miały więc sowiety i plus i minus przed sobą z powziętej przez mocarstwa zachodnie decyzyi. Z jednej strony odbudowa zrujnowanego życia Rosyi, co stanowi dla sowietów punkt najważniejszy, — z drugiej jednak zapłata za tę odbudowę, która mogła się uwidocznić w osłabieniu wpływu sowietów, w konieczności zmniejszenia ich propagandy, co musiałoby nastąpić skutkiem częściowej choćby kontroli międzynarodowej. I stąd płynęła niepewność...

Sowiety jednak ostatecznie postanowiły przystąpić do obrad przy międzynarodowym stole i odpowiedź zawierała zgodę na propozycye Zachodu. Niedługo po tem jednak odbywa się w Boulogne konferencya premierów francuskiego i angielskiego i tu następuje określenie, co stanowić będzie przedmiot narad międzynarodowych w Genui i pod jakimi warunkami kontrahenci przystąpić będą mogli do układów. I postanowiono, że sowiety muszą przyjąć na się i uznać przedwojenne długi Rosyi, a nadto wewnątrz muszą się zgodzić na pewne odchylenia od dotychczasowego ich systemu rządów. Dalej zaznaczono, że sam fakt zaproszenia sowietów do Genui nie oznacza bynajmniej uznania rządu moskiewskiego za legalny rząd Rosyi, a uznanie to nastąpić może dopiero po przyjęciu przez sowiety postawionych im żądań.

I znowu sowiety nadsyłają odpowiedź, że delegacya ich wyjedzie do Genui i podają skład delegacyi, na której czele stać będzie Lenin. A zastrzeżenia...? I tu znowu tylko znak zapytania. Ostatecznie wedle wiadomości, nadeszłych z Moskwy wiadomo, że sowiety opracowały plan odszkodowań, należnych Rosyi z zagranicy, a odszkodowania te przenoszą sumę długów Rosyi wobec za-

granicy — i tę oto odpowiedź przywieźć mają delegaci Moskwy na żądanie uznania długów Rosyi. Wiadomo jest jednak, że rząd francuski oświadczył, iż tego rodzaju rozwiązanie jest niemożliwe i że sowiety uznać muszą przedwojenne długi Rosyi carskiej, bez względu na sumę należnych Rosyi tytułem wojny odszkodowań. A zatem zasadnicza sprzeczność. Do tej pory niema wyjaśnienia i sprzeczność ta może ujawnić się na konferencyi.... I wówczas jeśli konferencya genueńska nie doprowadzi do rezultatów?

Wedle ostatnich — dość mętnych zresztą — informacyi Trocki dać miał na pytanie to odpowiedź, streszczającą się w zapowiedzi nowych wojen, nowego ataku sowietów na Polskę i Rumunię. A zatem jeszcze raz próba sił, jeszcze jedna próba gwałtu. Trudno jednak wobec innych konkretniejszych wiadomości przyznać, by tego rodzaju kierunek odpowiadał myśli kierujących mężów sowietów. Ostatnia przewaga polityki Lenina nad Tockim, ostatnie zarządzenia ekonomiczne rządu moskiewskiego, a dalej oświadczenie przewodniczącego 3 międzynarodówki Zinowiewa w sprawie konieczności utworzenia jednolitego frontu „proletaryatu", wszystko to obok ostatnio pokojowo złagodzonego konfliktu fińsko-sowieckiego i wzmocnionego stanowiska Polski i Rumunii, które znane jest sowietom, nie każe bynajmniej stwierdzać wojowniczego stanu umysłów większości moskiewskiego sowietu. Można wieść spór o to, czy sowietom „miłe" jest takie rozwiązanie, jakie przewiduje Genua, że jednak rozwiązanie takie jest koniecznością którą z pewnemi zastrzeżeniami uznają sowiety, to jest rzeczą pewną.

Rząd Stanów Zjednoczonych, jako jeden z motywów swej odmowy wzięcia udziału w konferencyi genueńskiej, podał, iż nie chce zasiąść do wspólnego stołu z obecnymi kierownikami Rosyi, którzy głównie ponoszą winę za obecny stan Rosyi. Bezsprzecznie, że ten argument wykorzystany jest i będzie przez nacyonalistów wszelkich odcieni i może zaważyć w Genui, zwłaszcza, że tak dogodną jest „tradycya". A prócz tego, sowiety przyjść mogą na konferencyę z przeciwnym, z góry nieuznanym projektem...

...Gdyby konferencya genueńska nie doprowadziła do rezultatu....

Jedno jest pewne, to co podkreśliło jedno z pism paryskich, „Matin", a mianowicie, że odmowa Ameryki spowodowana jest wewnętrznemi trudnościami Stanów Zjednoczonych, które ze względów politycznych nie pozwalają Ameryce na oficyalny udział w Genui. Lecz gdy Genua przyniesie pozytywne rezultaty, niewątpliwie i Ameryka swą wyciągnie rękę...

Lecz Genua przynieść musi pozytywne rezultaty. I tu znowu staje sfinks rosyjski... Ale i nie tylko Rosya i sowiety ostatnie swe wypowiedzieć mają słowo... O tem na Zachodzie winno się ustalić zdanie, zwłaszcza, że o następstwach tyle już przedwcześnie się mówi....

Obrady państw bałtyckich w Warszawie.

Konferencya Skirmunta z Meirowiczem. — Posiedzenie komisyi politycznej i ekonomicznej.

Warszawa. PAT. Dnia 15 bm. o godz. 11 przedpołudniem prezydent rzeczypospolitej Łotewskiej Mejerowicz odbył z p. ministrem spraw zagranicznych Skirmuntem naradę w sprawach polsko-łotewskich. W naradzie tej brał udział poseł polski w Rydze p. min. pełnomocny dr. Jodko.

O godz. 12 w południe odbyło się plenarne posiedzenie komisyi politycznej i ekonomicznej, na którem ponownie stwierdzono najdalej idącą zgodność poglądów co do poruszonych kwestyj.

O godz. 14 odbyła się narada ministrów czterech państw a następnie znowu miały miejsce obrady obydwu komisyi, ekonomicznej i politycznej.

Obrady plenarne będą się odbywały w dalszym ciągu dnia 16 br. o godz. 11.

Okręgi wyborcze w Małopolsce.

Warszawa. PAT. Komisya konstytucyjna pod przewodnictwem posła Rataja ustaliła w drugiem czytaniu okręgi wyborcze w Galicyi Wschodniej, Zachodniej Małopolsce i wschodniej części byłego Królestwa Kongresowego. Referował poseł Grzędzielski. W Galicyi Wschodniej okręgowi przemyskiemu udzielono 7 mandatów, samborskiemu 7, Lwów powiat 9, Bóbrka 5, Stryj powiat 7, Stanisławów powiat 5, Czortków 6, Tarnopol 7, Złoczów 5, W Zachodniej Małopolsce: okręg Kraków powiat 9, Wadowice powiat 7, Nowy Sącz powiat 6, Tarnów powiat 7. Na wniosek sekretarza postanowiono z trzeciego okręgu siedleckiego przenieść Łuków do okręgu 24, puławskiego, a z Puław wyjąć okręg lubartowski i dołączyć do 26 okręgu lubelskiego. Wobec tego trzeciemu okręgowi siedleckiemu przydzielono 4 mandaty, okręgowi puławskiemu 6 mandatów, okręgowi lubelskiemu 7, okręgowi Zamość 5, okręgowi Krasnystaw 5, okręgowi jasielskiemu 7, rzeszowskiemu 7.

Z obrad komisyi sejmowych.

Warszawa. PAT. Komisya administracyjna pod przewodnictwem posła Opali, rozpatrywała projekt ustawy o nagrodach za zwalczanie przemytnictwa. Referował ks. poseł Sobolewski. Przyjęto 6 pierwszych artykułów.

Komisya skarbowo-budżetowa

rozpatrywała projekt ustawy zmieniającej niektóre postanowienia ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. o państwowym podatku dochodowym i majątkowym. W wyniku dyskusyi wybrano p. komisye celem szczegółowego rozpatrzenia projektu i wygotowania wniosku.

Porządek dzienny konferencyi w Genui.

Nauen. PAT. (Radio). Według doniesień z Rzymu porządek dzienny konferencyi w Genui będzie oparty ściśle na uchwałach powziętych w Cannes. Utworzone zostaną 4 komisye: 1) dla odbudowy Rosyi, 2) finansów, 3) kwestyi ekonomicznych oraz przemysłowych, 4) międzynarodowych ceł i komunikacyi.

Poincare nie weźmie udziału w obradach?

Paryż. PAT. (Wolff). „Chicago Tribune" dowiaduje się jakoby Poincare z powodu decyzyi Stanów Zjednoczonych nie brania udziału w konferencyi genueńskiej miał postanowić nieudawać się osobiście na konferencyę.

Lord Courzon ustępuje?

Londyn. (AW.) Wczoraj rozeszły się tu pogłoski o zamiarze ustąpienia lorda Curzona. „Daily News" przy tej sposobności dodaje, że Curzon dawno już dawał do zrozumienia, że ma zamiar ustąpić. Ze względu jednak na prośby Lloyd George'a pozostał w gabinecie.

Olbrzymi lokaut w Anglii.

Hanower. PAT. Radio. Lokaut angielski przybrał rozmiary niewidziane dotychczas w historyi Robotnicy metalowi wszystkich kategoryi zostali wciągnięci do tego lokautu. Twórcy ruchu spodziewają się, że walka nie potrwa długo. Stanowisko swoje motywują koniecznością obrony przed ofenzywą pracy na kapitał, wobec której dotąd byli bezsilni. Przesilenie gospodarcze nie pozwala utrzymać zarobków robotników na dotychczasowej wysokości. Dla rządu walka ekonomiczna jest obecnie w wysokim stopniu niepożądana, podsyca bowiem i zaostrza ferment społeczny oraz utrudnia wybrnięcie z przesilenia ogólno-europejskiego. Lloyd George oświadczył chęć pośredniczenia między obu stronami.

Krwawe walki w Indyach.

Londyn. (AW). Według ostatnich depesz z Indyi stała się sytuacya w prowincyi Azzan krytyczną. W kilku miejscowościach przyszło do nader krwawych walk. We wschodniej części Bengalu postanowili nacyonaliści Hinduscy usłuchać wezwania Gendhiego i nieprzestrzegać w zupełności ustaw rządowych.

Rewolucya w Portugalii.

Waszyngton. PAT. Radjo. W Lizbonie rzucano wczoraj bomby, od wybuchu których pewna ilość osób odniosła rany. Kontuzye odnieśli także rzucający bomby. Znaleziono przy nich fotografie Trockiego. Aresztowano około 100 osób. U aresztowanych syndykalistów znaleziono dokładne plany przeprowadzenia przewrotu społecznego.

PRZESILENIE W AUSTRYI.

Wiedeń. (A. W.) Rokowania z Wielkoniemcami, prowadzone do późnej nocy rozbiły się o opór tychże, którzy nie chcą zatrzymać Schobera na stanowisku kanclerza. Opór swój tłumaczą oni tem, że Wielka ententa miesza się w wewnętrzne sprawy Austryi, a mianowicie: tak poseł francuski jak i angielski kontroler finansowy życzą sobie, by Schober pozostał na stanowisku kanclerza. Zdaje się, że narazie pozostanie dotychczasowy rząd opierając się na większości trzech głosów w Zgromadzeniu narod.

Stany Zjednoczone a długi reparacyi.

Waszyngton. (AW) W kołach miarodajnych twierdzą, jakoby Stany Zjednoczone były gotowe pod pewnymi warunkami spłatę żądanych kosztów osadzenia obszarów Ruhry w kwocie pół miliarda dolarów, odroczyć, lub też zgodzić się na ich zniżenie. Delegat amerykański Międzynarodowej Komisyi finansowej Boyden otrzymał daleko idące pełnomocnictwa w tym kierunku, z tem jednak zastrzeżeniem, by niedopuścił do żadnego zmniejszenia się długów koalicyi, zaciągniętych wobec Stanów Zjednoczonych bez względu na to, czy Niemcy będą w stanie wyrównać swe długi wobec koalicyi. Krok Stanów Zjednoczonych ma być wynikiem toku obrad konferencyi waszyngtońskich, względnie starciem jakie na niej powstało między Stanami a Francyą w sprawie rozbrojenia na lądzie. (Wiadomość powyższą przyjąć należy ze zastrzeżeniami, Być może, że jest ona inspirowana przez filoniemieckie koła amerykańskie.

Imigracya do Ameryki.

Tylko 30% kontygent!

Washington 11 marca. (ŻBK.). Izba posłów uchwaliła na wniosek Johnsona 280 głosami przeciw 36 prolongacyą kwoty 3 proc. do 30 czerwca 1923. Wszyscy dotychczas do Ameryki za kaucyą wpuszczeni imigranci będą uważani za stałych mieszkańców Ameryki. Z posłów żydowskich Siegel przemawiał ostro i głosował przeciw wnioskowi, zaś posłowie Rosenblum i Kraus (ze Stanów zachodnich) za wnioskiem (!Red.) Poseł Cohn z Kalifornii był nieobecny.

Uchwała wejdzie obecnie do Senatu.

Ze sprawozdania Johnsona wynika, że na skutek wprowadzenia 3 proc. kontyngentu imigracya tygodniowa z 15000 spadła do liczby 1500. Ameryka zdaniem mowcy, już nigdy nie wróci do nieograniczonej imigracyi.

Żyd. zgromadzenie narodowe w Palestynie jednak się zebrało.

Jerozolima, 7 marca. (Tel. wł.) Mimo wichrzeń „Agudy", która w każdej dziedzinie życia publicznego kładzie się w poprzek dążnościom zjednoczenia społeczeństwa żydowskiego, nie chcąc uznać zasady dyscypliny narodowej Asejfath Haniwcharim jednak się zebrało. Herbert Samuel przesłał życzenia, w których powiada, że Asejfath Haniwcharim jest autoryzowana do zajmowania się wszystkiemi sprawami żydowskiemi Palestyny. Achad Haam przesłał telegram. Ze sprawozdania Uszyszkina wynika, że z funduszów syońskich przeznaczono dotąd 250,000 funtów na akcyę budowlaną. Na porządku dziennym sprawa organizacyi gmin. Wszystkie stronnictwa z wyjątkiem „Agudy" biorą udział.

(Kiedyż nareszcie „Aguda" zrozumie, że jej partyjne szaleństwo jest szkodliwe? Czyż zawsze musi się wśród nas znaleźć garstka, która niszczyć chce, co się z takim trudem buduje? Czy zgodna współpraca na zasadzie dyscypliny narodowej i uchwał większości jest u nas niemożliwa? Redakcya).

Z posiedzenia Rady partyjnej organizacyi syońskiej w Polsce.

Warszawa. (Tel. wł.) W ciągu trzech dni ubiegłego tygodnia odbywały się posiedzenia Rady Partyjnej organizacyi syońskiej w Polsce. Na porządku dziennym stały następujące sprawy: 1) sprawozdanie K. C. 2) Sytuacya w syoniźmie, 3) Polityka narodowa. Piewszy punkt porządku dziennego referował dr Klummel, który złożył szczegółowe sprawozdanie z działalności K. C. i wszystkich podlegających mu instytucyi za ubiegłe trzy miesiące. Na drugiem posiedzeniu odbywała się dyskusya nad sprawozdaniem, na trzeciem zaś wygłosił dr Gotlieb referat o sytuacyi wewnętrznej w syoniźmie. W końcu referatu sformował referent wnioski swoje w kilku tezach, które stanowić będą przedmiot wolnej dyskusyi w prasie.

Dalszy referat wygłosił poseł Grünbaum o narodowej polityce w kraju.

Po każdym referacie wywiązała się nader ożywiona dyskusya. Wkońcu uchwaliła Rada partyjna szereg rezolucyi, miedzy innemi w sprawie założenia tygodnika hebrajskiego i rozpowszechniania prasy syońskiej, w sprawie propagandy, funduszu narodowego itd. Uchwalono też zwołać nadzwyczajne zebranie rady partyjnej bezpośrednio po Pesach.

Uchwalone przez Radę

rezolucye polityczne

brzmią:

1) Rada partyjna wzywa syońskich członków R. N. do przeprowadzenia uchwały w sprawie zorganizowania kampanii protestującej przeciwko ordynacyi wyborczej, uniemożliwiającej Żydom uzyskanie odpowiedniej reprezentacyi w sejmie i senacie.

2) Rada partyjna uważa za rzecz konieczną zwołanie wielkiego zjazdu politycznego. Zjazd winna zwołać żydowska reprezentacya w Sejmie lub Senacie, a jeśli się to nie uda, przez Radę narodową. Zjazd ten winien stwierdzić linię wytyczną w polityce i kandydatury do Sejmu.

3) Rada partyjna uważa, iż należy stworzyć jednolity żydowski front mniejszości, przyczem jednak przestrzegać należy dwóch zasad: a) żydowska polityka winna zmierzać do realizacyi gwarancyi konstytucyi w traktacie o mniejszościach, b) należy utworzyć jednolity klub żydowski w przyszłym Sejmie i Senacie.

4) Kandydatury do przyszłego sejmu winny być stawiane podług ściśle określonej proporcyi, przyczem należy zważać na obecny stan posiadania klubu sejmowego przy Radzie narodowej.

5) Rada partyjna uchwala przystąpić natychmiast do stworzenia funduszu wyborczego, który ma służyć na pokrycie wydatków w związku z kampanią wyborczą do sejmu i senatu.

Po głosowaniu zostało posiedzenie zamknięte o godz. 3 nad ranem.

ZE ŚWIATA ŻYDOWSKIEGO.

Wokoło deklaracyi Balfoura.

Londyn 12 marca. (ŻBK.). Poseł angielski w Ameryce, sir Auchand Geddes przyjął deputacyę syonistyczną. Deputacya zapewniała, że naród żydowski gotów do bardzo wielkich ofiar na rzecz Palestyny. Zależeć one będą od stanowczości rządów władzy mandatowej ku utrzymaniu porządku i prawa w Palestynie.

Poseł zapewnił, że Anglia niewzruszenie wytrwa, przy deklaracyi Balfoura i nie cofnie jej. Sprawą zajmie się również najbliższa sesya rady ambasadorów w Paryżu.

* * *

Londyn 11 marca. (ŻBK.). W komisyi uzupełniającej angielskiej Izby posłów odbyła się wyczerpująca dyskusya nad sprawą Palestyny. Referował Churchill, przemawiali Asquit, Ormsby, Gore, Sir Recs, Wegwood, Percy Malons, Macquisten! Szczegóły podamy.

Żydzi niemieccy w wojnie światowej.

Berlin. (Ż. B. K.) Ogłoszono daty statystyczne, odnoszące się do udziału Żydów w armii niemieckiej podczas wojny światowej. Koło 100.000 brało udział w operacyach wojennych, z tych 80.000 było na froncie, koło 12.900 padło jako ofiary wojenne; 35.000 otrzymało odznaczenia wojenne, 23.000 awansowało w uznaniu zasług. (W Niemczech jest przeszło 600.000 Żydów, czyli 1 pocent ogółu ludności. Uw. Red.).

Pomoc dla Żydów Europy.

Nowy Jork 12 marca. (ŻBK.). Amer. Joint Distr. Com. wyasygnował 400,000 dolarów dla akcyi pomocy Żydom Europy. Akcya zbiórki funduszu 14 milionów dolarów jest w toku.

Wokoło Keren-Hajessod.

Akcya idzie naprzód! Kobiety biorą czynny udział.

Nowy Jork 12 marca. (ŻBK.). W Nowym Jorku akcya zorganizowania zbiórki na Keren Hajesod jest w pełnym toku. 1500 kobiet oddały cały swój czas do dyspozycyi. W Bostonie przemawiał Żabotyński. 300 osób oddało się tu na usługi akcyi. Sokołow przemawiał w Portland i Seatle.

* * *

Wiedeń. (Tel. wł.). Dyr. W. Wahrhaftig ofiarował na rzecz akcyi zbierania narzędzi pracy, dla Palestyny 10 maszyn wraz z narzędziami pomocniczemi na cele pracy w Kamieniołomach. (Oby takich przykładów więcej. Red.).

DR. JEREMIASZ FRENKEL.

Hatkufa XII.

2 Ciąg dalszy.*)

W ten sposób „Hatkufa" stała się organem centralnym dla literatury hebrajskiej. W ostatnim tomie spotykamy już prócz dawnych współpracowników i kilku nowoodkrytych talentów — **Jehoszue Frydmana i Drujanowa** (Ukraina), **Jakóba Fichmana** (Palestyna), Hatkina, Fejnsteina, **Bawliego i Opatoszu** (Ameryka). Z radością witamy powrót do literatury bardzo utalentowanego poety żydowsko-węgierskiego **Awigdora Feuersteina** i powrót do „Hatkufy" — **Dawida Friszmana.** Z Galicyan zastąpieni są w dziale naukowym Majer Balaban i Ruben Fahn, w dziale poetyckim — Jakób Netanelj. Pozatem zdobią ten tom nazwiska zmarłych pisarzy Berdyczewskiego i Breuera, nowelisty Szofmana, poetów Jakóba Steinberga, Icchaka Kacenelsona i Jakóba Kahana, ekstatyka Hilela Cajtlina uczonych Herzberga i Symhoniego, krytyków D. A. Frydmana, Zaka Lachowera.

Przy takim składzie osobowym musiał ostatni tom wypaść imponująco.

Na Bialika tłómaczenie „Wilhelma Tella" musimy czekać do wyjścia tomu trzynastego. Nie ulega też wątpliwości, że Berdyczewski, którego osobistymi adoratorami i przyjaciółmi są zarówno sam Sztybel, jak i redaktor „Hatkufy" Lachower, w „Hatkufie" znajdzie godną ocenę. Wspomniane dwa punkty rokują nam już z góry trzynastą „Hatkufę" jako prawdziwie epokową.

II.

Friszman kontynuuje seryę historyjek biblijnych „Bamidbar" (W pustyni). Tak już scharakteryzowałem te historyjki w jednem z poprzednich omówień — są to nowoczesne problemy psychologiczne, przeniesione w archaiczne środowisko. „Hamkoszerz" tj. zbieracz (sc. drzewa w sobo, p. Numeri, 15 32-36) jest pierwszą przez źródła stwierdzoną ofiarą klerykalizmu. Friszman jest jeszcze na tyle synem minionej generacyi, że walka z klerykalizmem jest dla niego najbardziej aktualną sprawą. Problem ujęty jest z wielkiem esprit i akcya z pięciu wierszy biblijnych misternie rozwinięta.

Motywa psychologiczne są świetnie podchwycone [illegible] tem, że przez zbieranie kilku szczypek dla swej rodziny dopuszcza się zbrodni kryminalnej; zresztą całe społeczeństwo nie zdaje sobie jeszcze sprawy z tego, jak dalece nowo ogłoszone przepisy, zaopatrzone drakońską sankcyą, są obowiązujące. Ale przypadek i dążenie kleru do rzucenia postrachu na lud — wybrały go na krwawą ofiarę. Pierwsza niewinna ofiara klerykalizmu; niestety nie ostatnia...

Berdyczewski pod trzecią częścią swej powieści „Mirjam" umieścił słowo „Koniec". Bynajmniej jednak swej powieści nie dokończył. Przy omówieniu poprzednich części wyraziłem powątpiewanie, czy autor potrafi opanować materyał powieści o niebywałej szerokiej ekspozycyi; ta ekspozycya wypełnia jeszcze prawie całą trzecią część. Bohaterka powieści traktowana jest z nie mniejszą ale też z nie większą dokładnością, jak dziesiątki innych postaci, które w powieść jako taką są niepotrzebnie wprowadzone. Teraz już intencya jest wyraźna: ekspozycya nie jest środkiem, tylko celem sama dla siebie. Wobec tego byłoby słuszniejszem, aby powieść zamiast tytułu „Mirjam, powieść z życia dwóch miasteczek" — nosiła imię „Życie dwóch miasteczek".

(Dokończenie nastąpi).

*) Patrz „N. Dziennik" nr. 71.

Z ŻYCIA MŁODZIEŻY.

Jubileusz Związku „Haszachar-Przedświt".

Kraków, 16 marca.

Jubileusz 25 letniego istnienia, jaki święcił w ubiegłą niedzielę Związek akademików syońskich U. J. „Przedświt-Haszachar" miał skromny przebieg i ograniczał się do kół najbliżej Związkowi stojących „Haszachar" obrał tę drogę w świadomości, że obecnie, gdy rozpoczyna się wznowiona jego praca, godzi się nadać jubileuszowi charakter zwartej w sobie, a nie agitacyjnej uroczystości.

Po sobotnim raucie, na który zjechało szereg seniorów Związku z prowincyi, a który miał przebieg nad wyraz sympatyczny i wesoły, odbyła się w niedzielę przed południem w Kinie „Warszawa" uroczysta akademia.

Prezes Związku Menasche skreślił po krótce dzieje Związku i jego obecne zadania, poczem inż. B. Zimmerman w dłuższem przemówieniu zanalizował historyę i zróżniczkowanie się syonizmu w ostatnich 25 latach, a adw. Dr. Schwarzbart rozpatrzył dodatnie i ujemne strony obecnego pokolenia młodzieży, nawołując „Haszachar" do celowego, wytrwałego przygotowania pokolenia, bardziej ofiarnego.

Gromkimi oklaskami witany poseł Dr. Thon rzucił garść ciekawych wspomnień z pierwszego okresu syonizmu przedherzlowskiego i herzlowskiego, przeciwstawiając nikłe jego początki dzisiejszemu rozrostowi syonizmu. Co do młodzieży samej to okazywała ona aż do czasów przedwojennych linię śmiałego rozwoju, po wojnie jednak nadzieje, iż młodzież wróci z niej zaprawiona do ofiarnej pracy dla narodu i idei zawiodły. Częścią zmateryalizowana, częścią apatyczna nie spełnia swojego zadania narodowego. Miarą jej aktywności jest w pewnem znaczeniu hebraizowanie się inteligencyi żydowskiej. Mimo bardzo znacznego rozrostu języka hebrajskiego jako potocznego, akademik syoński w większości dziś może obchodzić 25 letni jubileusz — — nie mówienia po hebrajsku.

Gorącym, serdecznym apelem zakończył swe przemówienie jeden z najpierwszych pionierów naszego ruchu.

Licznie zebrana młodzież akademicka syońska, wraz z seniorami i Drem Thonem w pośrodku dała się później na pamiątkę chwili zbiorowo fotografować, a wieczorem tego samego dnia odbył się komers w zwartem kole.

Na komersie zabrał głos jeden z założycieli Związku „Przedświt-Haszachar" adw. Dr. L. Goldwasser, który w serdecznem, osobistą sympatyczną nutą nacechowanem przemówieniu skreślił ową chwilę, kiedy to przed 25 laty w małym pokoiku na Stradomiu kilku zapaleńców przeciwstawiło się oportunizmowi społeczeństwa żydowskiego. Patrzono na nich jak na szaleńców, albo też wogóle ich nie zauważono. A z nikłego początku wyszedłszy, rósł Związek z każdym rokiem i stał się środkiem żywego żydostwa krakowskiego i zachodnio galicyjskiego. Życie z twardem swemi prawami niejedną szczerbę wyżłobiło w szeregach wychowanków Związku. Szczęśliwsi o wiele są jednak ci, którzy pozostali aktywni i są nadal cząstką tej wielkiej idei, która musi zawieźć naród do wyzwolenia.

Życzeniem, by młodzież dzisiejsza wróciła do zapału dawnego, kończy mówca przemówienie, które swoją szczerością zrobiło silne wrażenie.

Następnie adw. Dr. Bulwa w silnych słowach rzucił kilka nader trafnych myśli o obecnym ruchu młodzieży, a adw. Dr. Feldblum przeplatając mowę swą osobistemi interesującemi wspomnieniami, przeprowadził paralelę między młodem a starszem pokoleniem, nawołując młodzież w gorących słowach do zwarcia szeregów.

Odczytano szereg telegramów i listów nadesłych z okazyi jubileuszu.

Na tem zakończyła się uroczystość, która miała podniosły, chwilami niemal rzewny charakter.

Nadchodzą znowu dnie pracy, w czasach bodaj czy nie najcięższych dla rozwoju syonizmu.

Od młodzieży syońskiej nie w ostatnim rzędzie zależeć będzie, jakim ten rozwój będzie!

My ze swej strony życzymy Związkowi „Haszachar-Przedświt", by i swój 30 letni jubileusz obchodził w obliczu zjednoczonego żydostwa, odrodzonego w pełni języka hebrajskiego i wzrostu gospodarczego żydowskiej Palestyny, jakoteż, by pracy jego udało się nawiązać nić serdecznego porozumienia z młodzieżą polską.

Przegląd polityczny.

UKŁADY WASZYNGTONSKIE W AMERYKANSKIM SENACIE.

W „Echo de Paris" czytamy: Senat amerykański obecnie debatuje nad „układem tyczącym się utrzymania status quo na Oceanie Spokojnym", depesze zaś nadchodzące do nas z Waszyngtonu każą się domyślać, że dyskusya przybiera obrót nieszczególny. Jest bardzo możliwe, że potrzebna do ratyfikacyi większość dwu trzecich nie zostanie osiągnięta, jakkolwiek układy „o utrzymanie status quo na Pacyfiku" zredagowane zostały bardzo nieśmiało i nie zobowiązują do wielkich rzeczy państw, które je podpisały tj. Anglię, Amerykę, Francyę i Japonię. Podpisani gwarantują sobie wzajemnie swoje posiadłości i obiecują naradzać się wspólnie w cięższych okolicznościach. Te słabe i nieokreślone zobowiązania interpretują niektórzy Amerykanie jako mogące wprowadzić ich rząd w sploty sojuszów.

Demokraci, niedawni zwolennicy Ligi Narodów i nieprzejednani republikanie wolą, że nie pozostaje nic innego, jak wczas cofnąć się. Zdarza się, że tymi nieprzejednanymi są osobistości najenergiczniejsze i najwybitniejsze wśród republikanów, ci sami, którzy zwalczyli traktat wersalski: pp. Johnson, Borali, Brandegee, Moses, Mac Cormick. Wprawdzie ci ludzie nie zajęli jeszcze zdecydowanego stanowiska, ale czuje się, że tworzą już niebezpieczną koalicyę.

Jak wytłumaczyć ten odruch?

Ameryka w tej chwili niezdolna jest do prowadzenia planowej i ciągłej polityki zagranicznej, na przekór swojej wielkiej potędze. Jej obecny kierownik nie stara się badać problemów tej polityki. Zadowala się postępowaniem dzień za dniem za odruchem opinii publicznej.

Zaś pierwszą myślą przeciętnego Amerykanina w stosunku do Europy, do jej dyplomacyi jest nieufność a nawet obawa. Obawa przed zawodem i oszukaństwem ze strony ludzi lepiej wprawionych w udawaniu i wykrętne sztuczki dyplomatyczne. Stąd już niedaleko do niechęci ku wszelkim stosunkom z naszym kontynentem. Posłuchajmy to go, co napisał o Europie ambasador amerykański w Londynie w r. 1914 p. Walter H. Page: „Europa przestała być dla nas zajmująca, chyba jako wzór tego jak czynić.. nie należy. Wolę Wuja Sama i jego dużą fermę. Nie chcemy nic utrzymać z zwyczajów europejskich. Możemy się obyć bez Europy jak obywamy się bez sędziowskich peruk i dworskich strojów. A przytem lubię kraj, w którym ziemniaki są smaczne, gdzie można kupić cygaro, kazać ostrzydz sobie włosy i mieć dobrze ogrzane łaźnie".

Oto uczucia Amerykanina dla Europy. Zwracają się one przeciwko układom waszyngtońskim jako przeciw dziełu starego świata. I to pomimo cennej korzyści jaka związana jest z ratyfikacyą tych układów, a mianowicie ratyfikacya ta oznacza koniec angielsko-japońskiego sojuszu. Do ostatnich miesięcy sojusz ten napawał amerykański ogół a nawet ludzi tak światłych jak Hughes niebywałym strachem. Anglicy jednak oświadczyli, że Wielka Brytania nie zniosłaby tego, aby flota mikada w razie konfliktu japońsko-amerykańskiego opanowała Filipiny. Obawa znikła. P. Balfour odniósł w stosunku do Stanów Zjednoczonych sukces za wielki. Sądzą oni, że niema już potrzeby starać się o przyjaźń londyńskich ministrów.

Aby ocalić dzieło kompromisem przedstawia się prezydentowi Hardingowi plan ratyfikacyi układów z zastrzeżeniami".

Kończąc, stwierdza autor artykułu, że kiedy senat amerykański załatwi sprawę układów, czas będzie, aby zajął się nimi francuski parlament.

—o-o—

Jubileuszowe przedstawienie
ku czci St. Przybyszewskiego.

II.

Z BAGATELI.

„Topiel", dramat w 3 aktach St. Przybyszewskiego. Reżyserował p. Aleksander Węgierko.

„Topiel", podobnie jak wszystkie dramaty Przybyszewskiego, jest obłędnym krzykiem za miłością, za szczęściem.

Miłość uważa poeta za tak wielką i świętą, że musi ogarnąć najistotniejsze głębie duszy człowieka, nie pozostawiając miejsca na inne myśli. Mówił Przybyszewski, że dla twórców jest „każdy przejaw duszy czysty, święty, głębią i tajemnicą, skoro jest potężny".

Najpotężniejszym przejawem tej duszy jest miłość, owa „tęsknota do absolutnego zespolenia się dwóch płci".

Ta miłość wyrasta na granitowym postumencie cierpienia, które się wlecze za nią, jak zły duch, jak krwi żądny pająk.

Cierpią i ci, których nierozerwalny wiąże węzeł miłości i ci, których porywa zdradziecka topiel podłoty „mocnych" ludzi, wciągających w nią kobiety na niechybną śmierć.

Ludka wybucha żarem niepokonalnej miłości ku Skalskiemu, który dopieroco porzucił i zdeptał jej wychowawczynię, a gdy zdobędzie posag dziewczyny, młodej i niewinnej, jak kwiat wiosenny, zechce dalej prowadzić dzieło zniszczenia.

Nieszczęśliwa Eugenia darmo ostrzega Ludkę, że ją Skalski omota, opęta, wyssie i zniszczy, a potem pójdzie szukać innych ofiar. Eugenia błaga, by się cofnęła ze straszliwej topieli póki czas, bo straci grunt pod nogami, wpadnie w taką głębinę, skąd już powrotu niema.

I idzie..

„A szatan rechocze, że zdołał biedne dziecko człecze na topiel pociągnąć".

Ludka ginie, a Przeznaczenie czeka na krwawą pomstę, której już w dramacie nie widzimy.

Przybyszwski wżarł się w duszę Ludki i Eugenii, wydobywając z wnętrza najskrytsze myśli. Czuć w silnych nastrojach dramatu powiew skrzydeł pięknego dnia wczorajszego, kiedy owi nadludzie, burzący z predylekcyą szczęście innych działali na nas, jak nagły wybuch wulkanu.

„Bagatela" z wielkim pietyzmem wystawiła „Topiel", dając temu dziełu kotarową oprawę, która zwłaszcza w pierwszym akcie zachwycała swym artystycznym wykwintem.

Nie mogę się godzić na umieszczenie biblioteki wśród kotar. U Przybyszewskiego jest nietylko akcya arcyobojętną ale i uplastycznienie, że ktoś jest uczonym, dziennikarzem, czy dyrektorem sanatoryum. Z tekstu każdemu wiadomo, że Drzewnicki jest uczonym, można było zresztą na biurko książki rozrzucać, ale skoro wystawa nie jest realistycznie traktowaną, jest zupełnie zbędnym realistyczny szczegół „biblioteczny".

P. Węgierko trafny nadał ton całemu przedstawieniu.

Ludmiłę rasowej artystki p. Wernicz przenikał niepokój, strach, ból, męka, pokora (w II akcie), przerażenie, nieśmiałość, a w trzecim akcie tragizmem tchnące oszołomienie, osłupienie i nieprzytomna rozpacz. P. Wernicz prawdziwemi łzami płakała i wstrząsnęła nerwami publiczności. Szlachetnie, niezmiernie przenikliwie ujęła p. Wernicz swą popisową kreacyę.

Na wyraźne życzene Jubilata objął rolę Jelskiego p. Nowacki, a kreował ją tak, że wzruszony Przybyszewski oświadczył, że najsilniejsze wrażenie wywarli na nim dwaj artyści, Kamiński w „Gościach" i Nowacki w „Topieli".

Bo też Nowacki najsubtelniejsze drgnienia duszy Jelskiego uzewnętrznił z talentem zaprawdę fenomenalnym.

Z wybuchowością gry p. Dobrzańskiej niezawsze możnaby się pogodzić. Psychiczne przeżycia nie znalazły należytego wyrazu w sposobie przeprowadzenia roli Eugenii przez p. Dobrzańską. Wydaje mi się, że znękaną, zbrukaną przez „złodzieja szczęścia" Eugenię należy grać z większą rezygnacyą i umiarem.

Dobrym Skalskim był p. Fritsch. P. Lętowski stworzył bardzo interesującą postać Drzewnickiego.

W epizodycznych rolach odznaczyli się pp. Skalska i Pobóg.

Przed rozpoczęciem przedstawienia wygłosił p. prof. Szyjkowski poetycznym językiem prelekcyę o Przybyszewskim, któremu urządzono burzliwą owacyę. Serdecznie i z głębokiem wzruszeniem przemówił do Jubilata p. dyr. Dąbrowski, otoczony całym ensemblem „Bagateli", zaś w imieniu publiczności składał hołd Przybyszewskiemu p. Dr .Klimecki. Przemowy, wieńce, kwiaty, wywarły silne wrażenie na Jubilacie, który gorąco dziękował za doznane w Krakowie przyjęcie.

W. Fallek.

—o-o—

Zaczyna się...

Piszą nam z Nowego Sącza: W piątek wieczorem 10 bm. o godz. 8 wieczorem przy szedł funkcyonayusz tutejszej policyi państwowej p. Musiał do jednego z tutejszych mieszkań żydowskich w otoczeniu znacznego tłumu wskutek rozpuszczanej pogłoski, iż w domu tym schowano małoletnią dziewczynkę katolicką dla celów rytualnych. Przeprowadzono ścisłą rewizyę w siennikach kufrach, szafach itp. Cały zbrodniczy plan ciemnych powokatorów nie odniósł naturalnie skutku. Dziewczynka w międzyczasie znalazła się w mieszkaniu ...swych rodziców. Z pośród tłumu odzywały się już głosy: „bić Żydów, mordować ich, itp.!" Jedno indywiduum z tłumu krzyczało, aby nie ustąpić, gdyż brat jego, będąc w Krakowie, był obecny przy podobnem zdarzeniu, gdzie rewizya nie odniosła w pierwszej chwjli skutku. dopiero po energiczniejszem szukaniu znaleziono schowane dziecko w trzeciej piwnicy. Na żądanie p. Szupfa, syna właściciela domu, aby funkcyonaryusz policyi kazał wylegitymować się temu osobnikowi, funkcyonaryusz policyi nie tylko nie spełnił swego obowiązku, lecz odgrażał się aresztowaniem p. Szupfa.

Ciemne moce wychodzą znowu na żer — rok rocznie. Czy niema nikogo w społeczeństwie polskiem, ktoby oświecił te ofiary ciemnoty.

A władze nasze?!

NADESŁANE.

Za rubrykę te redakcya nie odpowiada.

KRONIKA.

Kraków, 16 marca.

W SPRAWIE REKURSÓW PRZECIW WYMIAROWI DANINY.

W ubiegły poniedziałek odbyła się w Izbie skarbowej w Krakowie konferencya referentów skarbowych ze wszystkich większych miast i miasteczek okręgu krakowskiej Izby. Przedmiotem obrad była sprawa rekursów wnoszonych przeciw wymiarowi daniny od handlu i przemysłu. W związku z wymienionym tematem konferencyi, Izba skarbowa postanowiła do współudziału przy rozstrzyganiu odwołań powołać czynniki obywatelskie z pośród najszerszych warstw społeczeństwa.

Według zasięgniętych informacyj, wpłaty daniny w mieście Krakowie przekroczyły dotąd sumę 350.000 miljonów marek.

ZNOWU NAPAD RABUNKOWY W POWIECIE CHRZANOWSKIM.

Dnia 14 bm. o godz. 2 pop. na jadących wozem z Libiąża do Chrzanowa Dawida Habermana i Lazara Goldsteina napadło sześciu uzbrojonych w rewolwery bandytów. Napastnicy wypadłszy z lasu położonego koło Libiąża naprzeciwko kamieniołomów, zagrozili jadącym rewolwerami, poczem zrabowali Habermanowi 120.000 mk i zegarek z tańcuszkiem, a Goldsteinowi 80.000 mk. Po dokonanej grabieży opryszki znikli w lesie.

— Ku upamiętnieniu pierwszej rocznicy plebiscytu urządza Tow. obrony zachodnich kresów Polski odczyty publiczne o Górnym Śląsku w dzień rocznicy w poniedziałek dnia 20 marca 1922 r., jak również przez cały tydzień.

— Z miejskiego towarzystwa budowy mniejszych mieszkań. Onegdaj odbyło się w magistracie posiedzenie rady nadzorczej i zarządu miejskiego towarzystwa budowy mniejszych mieszkań, na którem uchwalono pewne zmiany statutu stosownie do obowiązujących przepisów i dla zatwierdzenia tych zmian zwołać walne zgromadzenie na dzień 28 marca 1922 r. w sali obrad magistratu (I. piętro) o godzinie 5 popołudniu. Na podstawie nowego statutu towarzystwo będzie mogło rozwinąć energiczną akcyę budowlano-mieszkaniową, tak obecnie w Krakowie konieczną

— Egzamina prywatne z księgowości itd. w tut. Akademii Handlowej odbędą się dnia 3 kwietnia 1922 r. o godz. 8 Ostemplowane podania wraz z załącznikami należy wnosić do Dyrekcyi Akademii Handlowej najpóźniej do dnia 25 marca br.

— Kurs handlowy dla oficerów. W tutejszej Akademii Handlowej rozpocznie się w dniu 3-go kwietnia o godz. 6'15 wieczorem ostatni, wogóle a trzynasty z rzędu trzymiesięczny wieczorny kurs handlowy dla oficerów. Kurs ten obejmować będzie wykłady księgowości, korespondencyi handlowej, rachunków kupieckich i nauki o handlu i wekslach. Wpisy odbywać się będą od 27 marca do 1 kwietnia br. rano od 11—12 w dyrekcyi Akademii Handlowej.

— **Wielkie włamanie do konsumu „Postęp". — Wykrycie jednego ze sprawców.** W nocy z wtorku na środę nieznani sprawcy włamali się do magazynu konsumu robotniczego „Postęp" przy pl. Kazimierza Wielkiego l. 85 na Nowej Wsi. Złodzieje dostali się do magazynu przez wybicie podkopu w ścianie budynku od strony ogrodu, poczem po splądrowaniu szaf i półek unieśli ze sobą zapas towarów tekstylnych wartości ponad 3 miliony mk. Wysłani na miejsce kradzieży wywiadowcy policyjni po dłuższych poszukiwaniach odnaleźli cały skradziony towar zakopany w nieużywanej studni w ogrodzie posiadłości Jana Sajdaka (lat 35), konduktora tramwajowego, zamieszkałego przy ul. Racławickiej l. 10. Sajdaka aresztowano, a za jego spólnikami śledzi policya.

— **Kandydat pod sąd doraźny.** Wczoraj rano przywieziono z Będzina do Krakowa pod silną eskortą Fudalskiego, jednego ze sprawców napadu rabunkowego na kasyera cementowni w Szczakowej. Bandytę odstawiono wprost do więzień sądu okr. karnego w Krakowie Po przyjeździe Fudalski został przesłuchany przez organa policyi kryminalnej.

— **Zakwestyonowane dolary.** Onegdaj na rynku Kleparskim przytrzymano Wolfa Hirschberga (lat 52), kupca, w chwili, gdy usiłował nabyć od Sebastyana Michalika, reemigranta z Ameryki, 100 dolarów. Hirschberga i Michalika doprowadzono na inspekcyę III komisaryatu, gdzie podczas rewizyi osobistej znaleziono przy reemigrancie jeszcze 130 dolarów. Pieniądze te zakwestyonowano i oddano do depozytu sądowego, poczem po spisaniu protokołu pozostawiono obu na wolnej stopie.

— **Wybuch granatu.** Wczoraj opatrzyło pogotowie ratunkowe 15-letniego Jana Czyżewicza, ucznia 7 klasy powszechnej, który bawiąc się granatem ręcznym, spowodował jego wybuch, skutkiem czego doznał ciężkich ran na całem ciele. Po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono ranego na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza.

— **Kradzież na tandecie.** Wczoraj na targu tandetnym na ul. Szerokiej jakiś kieszonkowiec skradł p. Andrzejowi Błaszczakowi, robotnikowi, z kieszeni portfel z kwotą 3600 mk, poczem zbiegł Pościg za kieszonkowcem okazał się daremny.

— **Dziesięcioletni chłopiec złodziejem.** Na szkole firmy „Automotor" skradł wczoraj 10-letni Franciszek Adamski 10 kg starej cynkowej blachy. Chłopca aresztowano, a blachę zwrócono poszkodowanemu.

— **Pod zarzutem kradzieży 505.000 mk** na szkodę p. Leona Danjela, zamieszkałego przy ul. Czarnowiejskiej l. 30, aresztowano służącą wymienionego Helenę Pilarczykównę (lat 25). Dochodzenia w toku.

— **Bezdomny koń.** Onegdaj po placu Groble wałęsał się zabłąkany koń. Nad bezdomnym czworonogiem zlitowali się dwaj funkcyonaryusze magistratu i odprowadzili konia do zakładu Braci Albertów, gdzie zwierzę oczekuje z utęsknieniem zjawienia się właściciela.

— Śmierć w więzieniu. Wczoraj nad ranem zmarł w więzieniu miejscowego sądu okr. karnego Wiktor

Bromowicz, jeden z członków szajki fałszerzy koron czeskich. Bromowicz po przeprowadzonej rozprawie, która odbyła się w ubiegłym roku w czerwcu, skazany został na długoletnie więzienie

—o—

— Organizacye młodzieży akademickiej i studenckiej proszone są o zwracanie się po informacye pod adresem „Tel-Awiw" Warszawa, Przejazd 5, 7.

—o—

Z teatru, literatury i sztuki.

— Z Teatru J. Słowackiego. Dzisiaj po raz siódmy Molierowski „Mizantrop", którego wszystkie przedstawienia odbyły sie przy wysprzedanej widowni. Niedokładności premiery, wynikające głównie z niedyspozycyi jednego z artystów ustąpiły na dalszych przedstawieniach i komedya idzie już teraz we właściwem tempie. W sobotę sukcesowe „Dzieci ziemi", które jeszcze na długo zapewnione mają powodzenie. W niedzielę pop. wesoła farsa „Pan obrońca". Piątkowe przedstawienie „Matki" zakupione w całości, wobec czego świetny dramat Przybyszewskiego powtórzony będzie we wtorek przyszłego tygodnia.

— **Miejski teatr Opera i Operetka.** Dziś we czwartek 16 bm. „Królowa cyrku". Wszystkie bilety już są wysprzedane. Jutro w piątek 17 bm. „Cavalleria Rusticana" i „Pajace". W obu operach wystąpi p. Ignacy Mann, tenor bohaterski opery lwowskiej. W roli Sylwia w „Pajacach" wystąpi po raz pierwszy p. Mikołaj Jachno. Ponadto wystąpią w „Cavallerii Rusticana" pp. Zbigniewiczówna, Bodnicka, Jastrzębska i Mazurek, zaś w „Pajacach" pp. Jastrzębska, Ostrowski i Kniaginin. W sobotę 18 bm. „Amor w śniegu".

— **Z „Bagateli".** „Topiel" Przybyszewskiego grana będzie do końca tego tygodnia. W sobotę pop. po cenach 70% niższych po raz 24 „Dr. Stieglitz". W niedzielę pop. po cenach zniżonych „Morphium". Najbliższą premierą teatru „Bagatela" będzie wybitna sztuka paryskiego repertuaru, grana po raz pierwszy w Polsce pt.: „Osaczony dom" Piotra Frondsie. Próby pod kierunkiem p. Nowackiego dobiegają do końca. Pracownia teatru przygotowuje oryginalne kostyumy. Nowe dekoracye pendzla p. Drabika z Warszawy.

— **Wielki raut Syndykatu Dziennikarzy krak.** odbędzie się w niedzielę dnia 19 bm. o godz. 11 w nocy w salach Starego Teatru. Bilety sprzedaje się codziennie w redakcyi „Czasu", od godz. 5—6 pop. Zaproszenia nie będą rozsyłane. Część artystyczną rautu wypełni występ pp. Ordonówny, Ordyńskiej, Pogóckiej (uczenicy prof. Warmutha), Wąsowiczównej z „Czarnego kota" oraz pp. Kaczorowskiego, Kadena, Renigena i Wyrwicza. Nadto wystąpią pp. Koszutscy. Akompaniować będzie p. Kowalik. Oddeklamowany będzie na początku rautu wiersz znanego poety Zieleniewicza. Po części artystycznej rautu nastąpią „niespodzianki".

Trio: Demann—Poźniak—Dechert, które z olbrzymiem powodzeniem koncertowało obecnie w Paryżu, Monachium, Dreźnie, Berlinie i Wiedniu, wystąpi w Krakowie tylko raz jeden, a to w niedzielę dnia 19 bm. w przejeździe na szereg występów do Warszawy. Bilety są do nabycia u Br. Lipskich, Sławkowska 8.

—o—

MIEJSKI TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO
Czwartek: „Mizantrop".

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA
Czwartek: „Królowa cyrku".

TEATR „BAGATELA"
Czwartek: „Topiel".

OPERETKA TEATRU „NOWOŚCI"
Czwartek: „Krowoderskie zuchy".

—oo—

Z sali sądowej.

STUDENTKA OSKARŻONA O KOMUNIZM.

Sąd okręgowy łódzki w rozprawie przeciwko 4 studentkom, oskarżonym o należenie do partyi komunistycznej, wydał wyrok skazujący jedną z oskarżonych, Warchiwkierównę, na 4 lata ciężkiego więzienia. Pozostałe oskarżone uniewinniono.

—oo—

Z kraju.

Magistrat miasta Dębicy a szkoła hebrajska. W czasie inwazyi bolszewickiej w Galicyi wschodniej zarekwirowano w Dębicy wszystkie szkoły, nie wyłączając tutejszej szkoły hebrajskiej dla uchodźców z terenów zajętych, czy też zagrożonych przez wroga. Po niedługim jednak czasie uchodźcy wrócili we swoje domostwa, a zajęte przez nich budynki zwolniono od rekwizycyi i oddano je do właściwego użytku, oczywiście jednak prócz... szkoły hebrajskiej. Tą ostatnią Magistrat dębicki dotychczas się jeszcze „opiekuje", nie chcąc jej oddać prawym właścicielom mimo dozwolonej egzekucyi ze strony Sądu. I tak lwią częśc wspomnianego budynku zajmują obywatele dębiccy, protegowani przez Magistrat. Magistrat idzie jednak o krok dalej. Z powodu niechlujstwa, jakie panuje w budynku tym, a to wskutek zaniedbań ze strony wspomnianych lokatorów, Magistrat wniósł do Starostwa sprawozdanie, które powołuje się na stan domu wywołany nie z winy szkoły w celu uzasadnienia prawa dalszego pobytu w nim dotychczasowych lokatorów.

Zwracamy się do nowej Rady miejskiej, aby jak najrychlej sprawę tę sprawiedliwie rozstrzygnęła, zwalniając resztę ubikacyi, stanowiących własność szkoły hebrajskiej od lokatorów i oddając je do użytku wedle zatwierdzonego przez Województwo statutu. **(I. B.)**

Odbudowa mostu Poniatowskiego w Warszawie. Ministeryum skarbu zgodziło się wyasygnować 300.000.000 mk na rozpoczęcie odbudowy mostu Poniatowskiego. Suma ta nie wystarczy na całkowite wykończenie mostu. Będzie można za nią osiągnąć tylko taki stan robót, który pozwoli na wznowienie ruchu na jednej połowie szerokości mostu. Celem uzyskania funduszów na całkowitą odbudowę mostu p. minister Michalski proponuje ustanowienie na wcześniej wykończonej połowie mostu specyalnego myta, zarówno od pojazdów, wozów i aut, jakoteż i od pieszych. Płynące stąd fundusze pozwoliłyby z czasem na całkowite wykończenie mostu w całej jego monumentalnej okazałości. Ogólny koszt odbudowy mostu obliczony jest na miliard marek.

Fałszywi poborcy daniny w Warszawie. Jak podają pisma warszawskie, pojawiły się jakieś osoby, które zwracają się do płatników daniny państwowej z żądaniem zapłaty, przedkładając spisy i wystawiając pokwitowania. Magistrat nie wysyłał na miasto żadnych inkasentów. Egzekucyjne przymusowe ściąganie niezapłaconej daniny, które rozpocznie się w dniach najbliższych, będzie przeprowadzane za pośrednictwem policyi państwowej, a nie prywatnych funkcyonaryuszy.

—oo—

Dział gospodarczy.

HANDEL I PRZEMYSŁ.

Konjunktura dla przemysłu łódzkiego. Przemysł bawełniany pracuje obecnie wśród bardzo pomyślnych warunków, gdyż zauważyć się daje znowu popyt na jego wyroby. Pokrywa on nietylko zapotrzebowanie rynku wewnętrznego, a również w znacznej ilości eksportowane są do Rosyi, Rumunii i Wiednia, który wysyła je na Bałkany oraz do Państw Nadbałtyckich. Handel wymienny z Rosyą odbywa się na odcinku Równego i nabiera coraz silniejszego rozmachu.

Przemysł wełniany pracuje wśród mniej przyjaznych konjunktur, gdyż przeważnie tylko towary sezonowe i modne mają zbyt. Konjunktury w tej gałęzi przemysłu nie wykazują tej siły, co w przemyśle bawełnianym, tak, że niektóre fabryki, wytwarzające towary staplowe nawet częściowo zredukowały pracę w ubiegłym tygodniu. Eksport towarów wełnianych nie dorównywał w rozmachu eksportowi towarów bawełnianych i odbywa się głównie do Rosyi a częściowo do Rumunii i Wiednia.

Niepomyślna jest również konjunktura dla przemysłu dzianego, zwłaszcza wskutek cła na okres 6-tygodniowy. Ogółem w wytwórczości łódzkiej zauważyć się daje pewnego rodzaju niepewność. Trudno przewidzieć, jak długo utrzymają się obecne konjunktury, gdyż niespokojna tendencya na rynku dewizowym uniemożliwia wszelkie rachuby na przyszłość.

Zniżenie cła od towarów żywnościowych i obuwia. W „Dzienniku Ustaw" ogłoszono rozporządzenie min. skarbu w sprawie wyjątkowego zwolnienia od cła względnie zniżenie mnożnika celnego od towarów żywnościowych, odzieżowych i obuwia na okres 6 tygodni.

Na mocy tego rozporządzenia na okres 6 tygodni od dnia ogłoszenia niniejszego rzporządzenia zawiesza się pobieranie cła od przywożonych z zagranicy następujących towarów, objętych taryfą celną: ryż, mąkę (oprócz ziemniaczanej), kasza, wermiszel i makarony, warzywa i okopowe świeże, oddzielne niewymienione, warzywa i okopowe: solone, moczone i kwaszone w opakowaniu niehermetycznem, ziemniaki suszone, płatki, krajanka mielona i niemielona, konserwy ze śledzi niezawierające oliwy, mleko zgęszczone, mączka mleczna z cukrem lub bez, mięso gotowane, suszone, wędzone i marynowane, również peklowane i marynowane w puszkach hermetycznie zamkniętych, sery, oprócz wykwintnych w opakowaniu detalicznem, masło krowie i owcze, ryby solone, wędzone i suszone oprócz oddzielnie wymienionych, śledzie wędzone, artykuły spożywcze oddzielnie niewymienione (oprócz melasy), szmalec, jadalna margaryna i sztuczne masło.

Na okres 6 tygodni od dnia ogłoszenia tego rozporządzenia ustanawia się dopłatę od cła (agio) 4,900 proc. (mnożnik stawek celnych 50) dla następujących towarów przywożonych z zagranicy, a objętych taryfą celną wszelkie obuwie, którego para waży powyżej 600 gr. włącznie, obuwie (oprócz lakierowanego, z materyi jedwabnej), którego para waży mniej niż 600 gr. wyłącznie, odzież, bielizna również pończochy, skarpetki dziane, bielizna i odzież zwykłą z tkanin objętych poz.: 187, 188, 192, 209.

Przed zniżką cen ziemniaków. W wielu okolicach państwa polskiego, szczególniej w województwach centralnych, gdzie był ogromny urodzaj ziemniaków, właściciele ziemscy, tak obszarnicy, jak i małorolni, posiadają ogromne zapasy ziemniaków załadowanych.

W wielu gospodarstwach, ze względu na nadmiar ziemniaków, częścią ich wypasa się trzodę i dydło. Niezorganizowanie rynku wewnętrznego i brak ingerencyi ze strony czynników miarodajnych spowodowały to, że na znaczną zniżkę cen ziemniaków będziemy musieli czekać jeszcze dni kilkanaście, to jest aż do otwarcia dołów.

FINANSE.

Przed pożyczką francuską dla Polski. Z kół sejmowych „Przegląd Wieczorny" otrzymuje informacye, że pożyczka francuska dla Polski ma być wkrótce przeprowadzona i zrealizowana.

Ze względów formalnych rząd Polski będzie musiał zagwarantować pożyczkę na pewnej części swojego majątku — prawdopodobnie, zaproponuje gwarancye na jednej ze swoich kopalni węgla, a nie na salinach, jak to mylnie podały niektóre pisma.

Jak się dowiadujemy z innych źródeł, wysokość pożyczki która będzie długoterminową wynosić będzie 1,000,000,000 (miljard) franków.

Zakaz pożyczki. Departament finansowy Stanów Zjednoczonych zażądał od wszystkich grup amerykańskich banków przesłania ścisłych danych o ewentualnych zamiarach przejęcia pożyczek zagranicznych. Zdaje się, iż chodzi tu o niedopuszczenie do udzielania kredytów krajom nieuznanym przez Stany a zatem Sowietom.

Z giełdy.

Kraków, 15 marca.

Na giełdzie walut zaznaczyła się dziś zwyżka koron czeskich o 2 punkty oraz koron austryackich o 0.01 punktu.

Na rynku akcyi ruch był słaby, bez większych zmian kursów.

Giełda krakowska z dnia 15 marca 1922 r.

Waluty i dewizy.	Waluta markowa: Gotówka (banknoty) Kupno	Gotówka (banknoty) Sprzedaż	Czeki, przekazy i wpłaty Kupno	Czeki, przekazy i wpłaty Sprzedaż	Transakcye
Dolary St. Zjed.	4100·—	4300·—	4100·—	4300·—	—
Dol. kanadyjskie	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Franki franc.	360·—	375·—	370·—	385·—	—
Franki belgijskie	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Franki szwajc.	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Funty szterlingi	18.000	19.000	18.200	19.260	—
Marki niemieck.	15.75	16·50	15·75	16·50	16·20
Korony austr.	—·54	—·58	—·54	—·58	—·56
Kor. czesko.-sł.	74·—	77·—	75·50	78·50	77·50

Akcye bankowe.	Waluta markowa: ofiar.	żądano	Transakcye
Polski Bank Przem. I-V em.	—·—	—·—	
Bank Hipoteczny	850·—	900·—	
Bank Małopolski	650·—	700·—	
Ziemski Bank Kredyt.	625·—	675·—	
Powszechny Bank Kred.	—·—	—·—	
Bank Z. dla Kresów, Łańcut	600·—	700·—	
Akcye Tow. handl. i przem.			
Pol. Tw. hand. P.T.H. I-IV e.	675·—	725·—	
Handl. Sp. akc. „Impex"	225·—	275·—	
„Polski Glob" I-III em.	600·—	800·—	
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	300·—	350·—	
Warsz. Tow. Trans. i Żeglugi	—·—	—·—	
Zieleniewski I-III em.	5200·—	5500·—	5150-5200 IV
H. Cegielski, Poznań „ex"	2400·—	2600·—	2450·—
Warsz. Sp. ak. Bud. Par. I-IIe	1300·—	1500·—	1400·—
„Lemiesz" fabr. masz. roln.	—·—	—·—	
„Trzebinia" I-IV em.	2000·—	2200·—	2100·—
Zakłady amunic. „Pocisk"	850·—	950·—	900·—
Huta żelazna, Kraków	—·—	—·—	
„Automotor" fabr. samoch.	1050·—	1150·—	
Fab. Portl.-Cem. Szczakowa	17.000-	18.000-	
„Górka" fabryka cementu	6800·—	7200·—	
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	6500·—	6800·—	6600—6575
„Tepege" Tow. dla prz. gór.	6500·—	6700·—	
Ska akc. przem. naft. i g. z.	—·—	—·—	
Karpackie Tow. naftowe	—·—	—·—	
Akc. Tow. naft. „Galicya"	—·—	—·—	
A. T. dla przem. oleju skal.	—·—	—·—	
Polska Nafta	2150·—	2350·—	2250·—
Elektr. w Sierszy I-III em.	—·—	—·—	
„Olkos" T. A.	5200·—	5500·—	
„Pezet" Powsz. zakł. bud.	1000·—	1100·—	
Fabr. przet. tł. w Trzebini	4650·—	4850·—	4775·—
„Krakus" Zj. fab. prz. wysk	2500·—	2700·—	2600·—
Fabr. porcel. w Ćmielowie	—·—	—·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	3400·—	3600·—	

Giełda warszawska z 15 bm. Dolary Stanów Zjedn. gotówka tranz. 4330—4335—4340, sprzedaż 4360, kupno 4320. Gdańsk (czeki) tranz. 16·10—15·80, sprzedaż 16, kupno 15·60. Belgia (czeki) tranz. 358½—354—355. Berlin (czeki) tranz. 16·50—15·80, sprzedaż 16 kupno 15·60. Londyn (czeki) tranz. 19025—18825—18925 18725. Nowy Jork (czeki) tranz. 4375—4340—4350, sprzedaż 4370, kupno 4330. Paryż (czeki) tranz. 388—384. sprzedaż 383, kupno 382. Praga (czeki) tranz. 80, Szwajcarya (czeki) tranz. 870, sprzedaż 852, kupno 848. Wiedeń (czeki) tranz. 56, sprzedaż 56½, kupno 55½. Włochy (czeki) tranz. 219—216, sprzedaż 214, kupno 210

Kursa dewiz w Berlinie 15 bm. Dolary 270·73 szwajcarskie 5285·25 francuskie 2422·45, włoskie 1366·40 funty 1172·70, polskie —·——, czeskie 486·80, austr. stare stemplowane 3·52, rumuńskie —·—.

Kursa dewiz w Zurychu z 15 bm. (PAT., Berlin 191, Holandya 194·25, Nowy Jork 517·—, Londyn 22·32, Paryż 46·—, Medyolan —·——, Bruksela 42·75 Kopenhaga 109·—, Sztokholm 134—, Chrystjania 90·25, Madryt 80·—, Buenos Ayres 184·—, Praga 9·15, Budapeszt 0·61, Zagrzeb 1·65—, **Warszawa 0·13,** Wiedeń 0·061/2, Austr. stempl. 0·063/4.

Kursa dewiz w Paryżu z 15 bm. Weksle na Niemcy 43/16, na Amerykę 11·46½, na Belgię 92·50 Holandyę 427·—, na Anglię 48·99, na Włochy 56·12—. Szwajcaryę 221·—, na Hiszpanię 175·50.

Kursa dewiz w Londynie z 15 bm. Weksle na Paryż 48·65½, na Belgię 52·77½, Szwajcaryę 22·23½. Holandyę 11·48—, Amerykę 429·37, Hiszpanię 27·93—, Włochy 87·25, na Niemcy 1175·—, Wiedeń 34250.

Giełda gdańska z 15 marca. (Tel. wł.) Dolary 270.72, 271.28, szterlingi 1171.30 1173.70 guldeny holenderskie 9189.80—9220.20, marka polska 6.31, 6.34, przekaz na Warszawę 6.36—6.39, na Poznań 6.36—5.38.

Giełda zbożowa w Gdańsku (Tel. wł.) Ceny w markach niemieckich. Żyto 300—325, pszenica 500—540, jęczmień 310—330, owies 305—325, groch 360—380.

Angielsko-niemiecki projekt odszkodowań niemieckich.

Nauen. PAT. Radio. „Chicago Tribune" publikuje angielsko-włoski projekt sprawy odszkodowań niemieckich. Dług niemiecki wobec sprzymierzonych ma zostać podzielony na dwie grupy. Dług ścisły odszkodowań, odpowiadający szkodom, który musi być uiszczony (przyczem potrącone być mają świadczenia w naturze), określony został na 40 miliardów marek w złocie. Drugą grupę stanowią pretensye poszczególnych sprzymierzonych, mogące być płatne na życzenie wierzycieli. Celem przywrócenia równowagi budżetowej projekt przewiduje udogodnienia terminowe rat i pomoc międzynarodowego kredytu. Równowaga winna być przywróconą w przeciągu 5 lat.

Drobne ogłoszenia.

Młody człowiek mający zamiłowanie do zawodu podróżującego, nawet początkujący, zostanie przyjęty na dobrych warunkach. Pisemne zgłoszenia pod „Rzutki", Kraków, skrytka 105. 4??

3-mies. kursa języka Esperanto, Starowiślna 37, II Opłata mies. 1000 M. 440

AKADEMIK 520

ze specyalną znajomością nauk przyrodniczych matematyki, filologii i niemieckiego udziela lekcyi i przygotowuje do egzaminów. — Zgłoszenia pod „Nauka" do Adm. N. Dz.

JĘZYKA

angielskiego, francuskiego i niemieckiego

udziela angielski korespondent bankowy. K. D., Morsztynowska 4?, II. p. 521

SUTERYNY

dwie duże ubikacye parterowe, nadto 1 pokój z urządzeniem biurowem (3 biurka, 1 kasa wertheimowska itd.) w Krakowie do dyspozycyi na fabrykę. Warunki i informacya u Dra Leuchtera, Kraków, Stradom 3 (między 2—3 popoł.) 467

Mąkę na mace

461 קמח של פסח

z atestem poważnych rabinów z Kongresówki dostarcza

Jakób Buchweitz

Kraków-Podgórze, ul. Krakusa L. 6

Zał. w r. 1826. :-: Zał. w r. 1826.

THIEBERG i Ska

459 Spółka z ogr. odp.

Kraków, Batorego 10. Tel. 3025.

Adres telegr.: **Thieberg**

zakupuje mak niebieski i kminek

płacąc najwyższe ceny targowe

Fabryka wyrobów papierowych „Postęp" w Wieliczce

462 poszukuje zdolnego

kierownika do fabryki.

Zgłoszenia w biurze Reprezentacyi

KRAKÓW, ULICA STRADOM L. 13

między godz. 2—4 popoł.

Zdolnego urzędnika

z branży żelaznej, dobrze się prezentującego, znającego klientelę Małopolski, przyjmie natychmiast skład fabryczny w Krakowie. Pisemne oferty z podaniem dotychczasowej działalności wraz z referencyami skierować należy Kraków, skrytka poczt. 81. 469

THIEBERG i Ska Sp. z o. odp.

Kraków, Batorego 10. Tel. 3025.

Bielsko, Ogrodowa 6. Tel. 488.

Zał. w r. 1826. Adres telegr.: **Thieberg.** Zał. w r. 1826.

poleca 458

Śledzie norwegskie

z połowu 1921 roku w każdej ilości dostarcza natychmiast.



PLOMBY STALOWE

jako niezbędne zamknięcie do paczek poczt., worków, konewek i różnego rodzaju opakowania

WINIETY

z kartonu do worków, na sygna i t. p. poleca

Pierwsza w Kraju fabryka wyrobów metalowych i winiet z kartonu

M. KÜHLA Synowie w Sokalu

412 Prosimy żądać oferty.

Poszukuję zdolnego i rutynowanego **pomocnika** z działu farbowego i gospodarczego oraz **praktykanta** do natychmiastowego przyjęcia 400

Maks Reches, Karmelicka L. 10

handel farb i lakierów.

NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA

SPÓŁKA Z OGR. POR.



KRAKÓW-ORZESZKOWEJ 7

TELEFON 270

wykonuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące

Fabryka wyrobów metalowych „DECORUM" Sosnowiec

wyrabia: 245

Pudełka blaszane litografowane

do pasty
do celów aptekarskich
do konserw
do froteru
do lakierów
do cukierków
Plakaty litograf. i wytłaczane
Kapsle do flaszek
Lampki ścienne blaszane
Tarła do jarzyn
Sufity blaszane ornamentacyjne
Łyżki stołowe cynowane

NOWO OTWARTY

MAGAZYN NOWOŚCI

W KRAKOWIE, PRZY UL. SIENNEJ L. 14

poleca na sezon wiosenny:

Kapelusze, obuwie, bieliznę, krawaty, i t. p. artykuły w największym wyborze oraz przybory toaletowe — po cenach konkurencyjnych. 473

ODWIEDZAJCIE

PRASKIE TARGI

od 12—19 marca 1922 r.

zniżka wizy 75%, na kolejach 33%.

430 Informacye:

W konsulacie NCS., Kraków, Gołębia 16

Mace rabczańskie

przedwojennej, pierwszorzędnej **jakości**, wysyłam w rulonach 5 kilowych.

396 **M. Braunfeld, Rabka.**

RYŻ Mąkę amerykańską, słoninę, smalec oraz wszelkie artykuły KOLONIALNE

poleca w każdej ilości

„POLIMEX"

Polski Związek Handlowy

Lwów, pl. Maryacki L. 5.

Adres telegr.: „POLIMEX" Lwów. Prosimy żądać ofert. **Telefon Nr. 293**

47? **Magazyn konfekcyi damskiej i dziecinnej**

Lotti Koral, Kraków, Grodzka L. 9

poleca na sezon wiosenny suknie jedwabne, wełniane, etaminowe, bluzy, jumpry oraz wszelką konfekcyę dziecinną **po cenach niskich**

„VISTULA" Kraków, ul. Biskupia 13

Spółka z ogran. odp.

Fabryka pudełek drewnianych i wytwórnia kartonaży

poleca swoje wyroby

I. z działu drzewnego:

Pudełka okrągłe na kapelusze damskie
Pudełka na suknie z rzemykami skórzanymi
Pudełka do podróży i pudła na kołnierzyki i maes?.

II. z działu wyrobów tłoczonych:

Tacki dla cukierników na ciastka, owoce, pomadki i t. p.

III. z działu kartonaży:

Pudełka tekturowe dla celów aptekarskich, dla fabryk pasty, dla fabryk wyrobów kosmetycznych i wogóle wszelkiego rodzaju pudełka dla różnych celów od najskromniejszych do najozdobniejszych.

Prosimy żądać ofert za nadesłaniem wzorów.

BIELIZNĘ DAMSKĄ i MĘSKĄ

kołnierze, mankiety, półkoszulki, krawatki, szelki rękawiczki, pończochy, skarpetki chustki do nosa i towary norymberskie sprzedaje hurtownie **po niskich cenach** 42

A. Wachsman

Kraków, ul. Krakowska L. 7.

Wspaniałe odcienie włosów

we wszystkich kolorach jako blond, złoty, tycjanowski, szatyn, brązowy popielaty, 'Sandre', kruczo czarne. Włosy szpakowate farbuje na różne kolory. 419

Zdumiewający wybór. — Laboratoryum kosmetyczne

Franciszki Budziaszek, Kraków, Grodzka 3.

Nakładem Gał. Sp. Wydawniczej. Red. nacz. Dr Izm. Schwarzbart. Red. odpow.: Maks. Reinkman Nowa Drukarnia Dziennikowa, ul. Orzeszkowej 2.